

Legenda



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Legenda

Wydęte karawele¹ o żaglach z czerwonych motyli,
pachnące cynamonem, pieprzem i imbirem,
upływają po morzach mosiężnych, a w tyle
delfiny ciągną — jak antyczne liry.
Jacyż na rufach zdobywcy
odlani z płynnego złota
w pieśniach wysmukłych jak skrzypce,
z puszystym wejrzeniem kota?

Morze

A zawsze tak samo daleko
dzwonią na widnokręgu
małeńkie archipelagi,
które dosięgnąć ręką.

Tam w wyspach małych jak uśmiech
przez dżungle tygryziej trawy
wędrują złote strusie
i szylkretowe² żyrafy.
W różowym hamaku wybrzeża
koń purpurowy gna,
a z dziupli zagłada w pejzaż
małeńki induski strach.
Kto ten krajobraz zbudował
na wiotkim cieniu zamyśleń,
nad trąbką wiatru wydymał
policzki wezbrane jak wiśnie?
Oto zwrotniki płonące
jak złoto-czerwone piekło.

Małeńkie archipelagi
zawsze tak samo daleko.

Strzelały race gwiazd
w przestrzeń wydętą i ślepią,
spadały księżycy na płask
do dna stopionego w srebro.
Śpiewały ryby skrzydlate
pieśni przejrzyste i szklane,
kiedy w wyblakłe rano
okręt upływał nad światem.

Oto legenda marzeń,
śmiesznych ptaków ze snów.

¹karawela — rodzaj jednopokładowego, szybkiego żagłowca z XV–XVII w. [przypis edytorski]

²szylkretowy — wykonany z szylkretu, tj. masy rogowej uzyskiwanej z pancerzy żółwi. [przypis edytorski]

Nocą to tylko żeglarze
płyną na dziwny łów:

Patrzyć, patrzeć na niebo smutku
nad drzewo odarte historii.
Tam białe trupy zdobywców —
— herosów zastygłych w orion³.
Tam tylko w hamaku plaży
dziewczynki z miedzi kołyszą
pieśni zgubionych żeglarzy
zarosłych czasem i ciszą.

Historia

21 II 41 r.

³orion — gwiazdozbiór nazwany od myśliwego z Beocji, po śmierci przeniesionego na nieboskłon i ścigającego Plejady (oczekiwany byłby zapis wielką literą). [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-legend>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, Poezje, wybór K. Wyka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maciej Rajski, Paweł Koziół.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wałichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).